

Sygn. akt I C 1081/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

dnia 21 listopada 2014 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSO Alicja Zych

protokolant Rafał Marczuk

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 7 listopada 2014 roku

sprawy z powództwa : L. G.

przeciwko : Towarzystwu (...) z siedzibą w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) z siedzibą w W. na rzecz powoda L. G. kwotę 97 500 (dziewięćdziesiąt siedem tysięcy pięćset złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 27 lutego 2013 roku do dnia zapłaty,
2. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) z siedzibą w W. na rzecz powoda L. G. kwotę 3 211 zł. tytułem zwrotu kosztów procesu,
3. nakazuje pobrać od pozwanego Towarzystwa (...) z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa (kasa Sądu Okręgowego w Lublinie) kwotę 6 090 zł. tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt I C 1082/13

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 20 września 2013 roku (data stempla pocztowego k. 128) powód L. G. wniósł o orzeczenie nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym, aby pozwany Towarzystwo (...) z siedzibą w W. zapłaciło powodowi kwotę 97.500,00zł z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 27 lutego 2013 roku do dnia zapłaty oraz kosztami postępowania, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych, w terminie dwóch tygodni od otrzymania nakazu zapłaty. W przypadku przekazania sprawy do rozpoznania w postępowaniu zwykłym lub wniesienia przez pozwanego sprzeciwu od nakazu zapłaty, powód wniósł o zasądzenie od pozwanego Towarzystwa (...) z siedzibą w W. na rzecz powoda kwoty 97.500,00zł z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 27 lutego 2013 roku do dnia zapłaty oraz kosztami postępowania, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu żądania wskazano, że w wyniku wypadku komunikacyjnego z dnia 4 lutego 2012 roku, za który winę ponosi kierowca samochodu osobowego marki R. (...), którego pojazd ubezpieczony był od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym zakładzie ubezpieczeń, powód doznał licznych i poważnych obrażeń ciała. Decyzją z dnia 20 grudnia 2012 roku pozwany uznał swoją odpowiedzialność za powstałą szkodę i przyznał powodowi bezsporną kwotę zadośćuczynienia w wysokości 5.000,00zł. Następnie decyzją z dnia 14 lutego 2013 roku pozwany przyznał powodowi zadośćuczynienie w kwocie 55.000,00zł jednakże na skutek przyjęcia przyczynienia się powoda do powstania szkody w 50%, wypłacił na jego rzecz kwotę 22.500,00zł. Wskazano, iż pozwany zarzucił, iż powód przyczynił się do powstania wypadku w 50%

z uwagi na fakt, iż wykonał manewr skrętu w lewo podczas gdy był już wyprzedzany przez inny pojazd. Zdaniem strony powodowej powyższe uzasadnia przyjęcie przyczynienia się powoda w stopniu nie większym niż 20% bowiem powód poruszał się w sposób prawidłowy, jechał z dozwoloną administracyjnie prędkością i z odpowiednim wyprzedzeniem włączył kierunkowskaz sygnalizujący zamiar skrętu w lewo. Jedyne co można zarzucić powodowi to fakt, że nieprawidłowo ocenił prędkość poruszającego się za nim samochodu marki R. (...). Nadto wskazano, iż doznane w wyniku przedmiotowego wypadku obrażenia ciała i urazy naraziły powoda na ogrom cierpień, bólu i niedogodności. Powód wymagał natychmiastowej pomocy lekarskiej, hospitalizacji, a następnie długotrwałego leczenia i rehabilitacji, przeszedł cztery zabiegi operacyjne oraz czeka go przynajmniej jeszcze jeden zabieg operacyjny – usunięcia zespolenia kończyny dolnej lewej(pozew wraz z uzasadnieniem k. 2-16).

W dniu 2 października 2013 roku Sąd Okręgowy w Lublinie I Wydział Cywilny wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym i orzekł, że pozwany Towarzystwo (...) z siedzibą w W. w ciągu dwóch tygodni od daty doręczenia nakazu powinno zapłacić powodowi L. G. kwotę 97.500,00zł z ustawowymi odsetkami od dnia 27 lutego 2013 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 3.617,00zł tytułem zwrotu kosztów postępowania albo wnieść w tymże terminie sprzeciw do Sądu (nakaz zapłaty k. 130).

W dniu 23 października 2013 roku (data stempla pocztowego k. 166), pozwane Towarzystwo (...) z siedzibą w W. wniosło sprzeciw od powyższego nakazu zapłaty, zaskarżając go w całości i wnosząc o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu sprzeciwu wskazano, iż w wyniku postępowania likwidacyjnego prowadzonego w związku ze złożoną przez powoda szkodą, pozwany uznał swoją odpowiedzialność za skutki przedmiotowego wypadku i przyznał powodowi łącznie kwotę 50.000,00zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Wskazano, iż pozwany przyjął 50% przyczynienie się powoda do powstałej szkody i wypłacił na jego rzecz kwotę 22.500,00zł. Zdaniem pozwanego, kwota przyznanego zadośćuczynienia w pełni rekompensuje wszelkie cierpienia fizyczne i psychiczne już doznane przez powoda, w tym również te, które wystąpią w przyszłości, zaś dalsze żądanie powoda w tym zakresie, wysuwane w pozwie jest nadmierne i nieuzasadnione (sprzeciw od nakazu zapłaty k. 136-144).

W toku dalszego postępowania strony podtrzymały swoje stanowiska w sprawie (protokoły rozpraw k. 186, k. 210, k. 219, k. 229, k. 266).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 4 lutego 2012 roku w T., pow. (...), woj. (...), G. P. kierując samochodem osobowym marki R. (...) o nr rej. (...) umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że nie zastosował się do znaku D-42 „obszar zabudowany” i przekroczył dopuszczalną prędkość w terenie zabudowanym, przez co nie miał możliwości wyhamowania pojazdu i uniknięcia zderzenia z wyprzedzonym samochodem osobowym marki O. (...) o nr rej. (...), który wykonywał manewr skrętu w lewo, czym nieumyślnie spowodował wypadek, w wyniku którego kierujący samochodem osobowym marki O. (...) o nr rej. (...) L. G. doznał obrażeń ciała, które spowodowały naruszenie czynności jego organizmu na okres powyżej siedmiu dni. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Radzynie Podlaskim z dnia 9 lipca 2013 roku, postępowanie karne prowadzone przeciwko oskarżonemu G. P. zostało warunkowo umorzone (wyrok k.21).

Bezpośrednio przed przedmiotowym wypadkiem, za pojazdem marki O. (...) kierowanym przez powoda, poruszał się samochód osobowy marki M., a za nim pojazd marki R. (...). Warunki na drodze były złe, jezdnia była śliska. W pewnym momencie pojazd marki M. został wyprzedzony przez samochód marki R. (...), który poruszał się z dużą prędkością wynoszącą około 120km/h. Po kilku sekundach, podczas wyprzedzania samochodu marki O. (...) przez pojazd marki R. (...), doszło do wypadku. Samochód marki R. (...), podczas wyprzedzania uderzył przednim prawym narożem w

lewy bok samochodu marki O. (...), którego kierowca - powód wykonywał manewr skrętu w lewo (zeznania G. P. k. 219v-220, zeznania M. T. k. 220v-221, zeznania P. T. k. 221, zeznania Z. W. k. 230-230v).

W wyniku zderzenia pojazdów, powód L. G. doznał obrażeń ciała w postaci:

- Urazu głowy z utratą przytomności;
- Ran tłuczonych głowy;
- Zwichnięcia łokcia prawego;
- Złamania kości kulszowej i łonowej o stronie prawej;
- Złamania wyrostków poprzecznych L3-L4 po stronie prawej i L5 obustronnie;
- Złamania otwartego goleni lewej;
- Złamania górnych siekaczy;
- Ogólnych potłuceń z otarciami skóry kończyn górnych i dolnych;
- Stłuczenia śledziony krwiakiem przytorebkowym;
- Ciała obcego w okolicy ciemieniowej po stronie lewej w tkankach miękkich głowy (karta informacyjna k. 51-52, historia choroby k. 53-68).

Z miejsca wypadku powód został przewieziony karetką pogotowia do Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Szpitala (...)

w R. gdzie został przyjęty do Oddziału (...). Na Izbie Przyjęć powód odzyskał przytomność (karta informacyjna k. 51-52).

Powód przebywał na oddziale szpitalnym w okresie od dnia 4 do 20 lutego 2012 roku. Powód został poddany badaniom diagnostycznym, między innymi TK głowy, TK kręgosłupa szyjnego, TK jamy brzusznej i miednicy oraz RTG klatki piersiowej. W trakcie pobytu w szpitalu, powód został poddany zabiegowi operacyjnemu. Zaopatrzone rany, ustabilizowano złamanie goleni lewej i zdeponowano zwichnięcie łokcia prawego. Powód został wypisany do domu z zaleceniem ćwiczenia mięśni kończyn dolnych. Kończyna prawa górna i dolna lewa została unieruchomiona w opatrunku gipsowym (karta informacyjna k. 51-52, historia choroby k. 53-68).

Następnie powód kontynuował leczenie w Poradni (...) w R.. W trakcie wizyty w dniu 1 marca 2012 roku zalecono powodowi intensywne ćwiczenia kilka razy dziennie stawu łokciowego prawego i stawu skokowego lewego. W dniu 9 marca 2012 roku usunięto łuskę z prawej kończyny górnej. Stwierdzono zrost złamań miednicy, zagojenie ran i brak zrostu goleni lewej. Powód został skierowany do dalszego leczenia do oddziału ortopedii (historia choroby k. 69).

Następnie powód był hospitalizowany w Oddziale (...) Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Szpitala (...) w R. w okresie od dnia 1 do 3 kwietnia 2012 roku celem dynamizacji zespolenia goleni lewej. W dniu 2 kwietnia 2012 roku przeprowadzono u powoda zabieg operacyjny polegający na wykręceniu śrub. Powód został wypisany do domu z zaleceniem wykonywania ćwiczeń łokcia, przedramienia, uda, chodzenia z laskami łokciowymi ze stopniowym obciążaniem lewej kończyny dolnej i kontroli w poradni ortopedycznej (karta informacyjna k. 70, historia choroby k. 71-76).

Z powodu braku zrostu piszczeli lewej powód ponownie był hospitalizowany w okresie od dnia 5 do 10 sierpnia 2012 roku w Oddziale (...) Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Szpitala (...) w R.. Stwierdzono zrost opóźniony piszczeli lewej – konflikt przęta ryglowanego z rzepką. W dniu 6 sierpnia 2012 roku powód przeszedł kolejny zabieg operacyjny polegający na wymianie przęta ryglowanego z powodu braku zrostu. Powód został wypisany do domu z zaleceniem chodzenia z laskami łokciowymi z miernym obciążaniem lewej kończyny dolnej, kontroli w poradni ortopedycznej oraz przyjmowania środków przeciwzakrzepowych i przeciwbólowych (karta informacyjna k. 77, historia choroby k. 78-84).

W miesiącu kwietniu i maju 2012 roku powód przeszedł dwa cykle rehabilitacji. Powód wykonywał ćwiczenia w odciążaniu stawu łokciowego, był poddany zabiegowi magnetoterapii i masażom wirowym na staw skokowy lewy (zaświadczenie k. 85).

W listopadzie 2012 roku powód poddał się leczeniu stomatologicznemu mającemu na celu rekonstrukcję uszkodzonych w wypadku zębów 21 i 11 (karta choroby k. 86).

Według biegłego sądowego z zakresu chirurgii ogólnej, chirurgii urazowej i chirurgii urazowo-ortopedycznej dr. n. med. J. S., w wyniku wypadku z dnia 4 lutego 2012 roku powód L. G. doznał urazu głowy z utratą przytomności, ran tłuczonych głowy, zwichnięcia łokcia prawego, złamania kości kulszowej i łonowej o stronie prawej, złamania wyrostków poprzecznych L3-L4 po stronie prawej i L5 obustronnie, złamania otwartego goleni lewej, złamania górnych siekaczy, ogólnych potłuczeń z otarciami skóry kończyn górnych i dolnych, stłuczenia śledziony krwiakiem przytorebkowym, ciała obcego w okolicy ciemieniowej po stronie lewej w tkankach miękkich głowy, co spowodowało trwałe uszczerbek na zdrowiu powoda w łącznej wysokości 41%. Biegły wskazał, iż dolegliwości bólowe powoda w związku z doznanymi urazami, a także przeprowadzanymi zabiegami operacyjnymi, o typie ciężkim trwały dwa miesiące. Aktualnie powód może odczuwać sporadycznie dolegliwości bólowe w szczególności w zakresie kręgosłupa lędźwiowego i goleni lewej. Wymagają one stosowania leków przeciwbólowych i fizykoterapii. Celem zmniejszenia skutków urazu powód winien stosować wkładkę do buta lewego niwelującą skrócenie kończyny o 2 cm. Efektem tego będzie zmniejszenie dolegliwości bólowych w zakresie kręgosłupa, brak utykania, sprawna lokomocja. Stan zdrowia powoda jest utrwalony, deficyty w zakresie ruchów są trwałe i nie należy spodziewać się poprawy. Rokowania co do poprawy stanu zdrowia w zakresie funkcjonalnym są negatywne. Poprawa może ulec w zakresie tkanek miękkich głowy po usunięciu ciała obcego jako niwelacja negatywnego efektu kosmetycznego. Powód nie odzyska pełnej sprawności fizycznej sprzed wypadku. Deficyty ruchów łokcia prawego i kolana lewego są trwałe. Pojawiające się bóle w okolicy lędźwiowej także powodują w okresie zaostrzenia duży dyskomfort jak i ograniczenia w codziennym funkcjonowaniu. Po wypadku powód wymagał opieki i pomocy drugiej osoby przez 12 tygodni około 5 godzin dziennie i następnie przez kolejne 6 tygodni 1 godzinę dziennie. Pomoc konieczna była ze względu na unieruchomienie gipsowe i okres pooperacyjny i polegała ona na pomocy przy toalecie, pomocy w transporcie do placówek medycznych, sprzątaniu, opatrunkach, itp. Biegły wskazał, iż stan funkcjonalny powoda jest utrwalony. Aktualnie nie stwierdza się pojawienia się lub objawów pogorszenia stanu zdrowia jednakże w stawie łokciowym prawym może dojść w długiej perspektywie do wcześniejszego pojawienia się zmian zwyrodnieniowo-wytwórczych (opinia biegłego k. 234-239).

W dniu 30 kwietnia 2012 roku (...) do (...)w R. zaliczył powoda do osób z umiarkowanym stopniem niepełnosprawności i całkowitą niezdolnością do pracy na okres jednego roku, tj. do dnia 30 kwietnia 2013 roku. Następnie, w dniu 15 maja 2013 roku (...) do (...)w R. orzekł, iż powód jest osobą niepełnosprawną w stopniu lekkim i ma istotnie obniżoną zdolność do wykonywania pracy. Orzeczenie zostało wydane na okres 2 lat, tj. do dnia 31 maja 2015 roku (orzeczenie k. 87 i k. 88).

L. G. w piśmie z dnia 21 listopada 2012 roku, dokonał zgłoszenia szkody ubezpieczycielowi. W piśmie tym zgłoszono żądanie wypłaty zadośćuczynienia w kwocie 150.000,00zł (pismo k. 22-24).

W ramach likwidacji szkody pozwany ubezpieczyciel decyzją z dnia 20 grudnia 2012 roku pozwany przyznał powodowi bezsporną kwotę zadośćuczynienia w wysokości 5.000,00zł, zaś następnie decyzją z dnia 14 lutego 2013 roku pozwany przyznał powodowi kwotę 50.000,00zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę i przyjmując 50% przyczynienie się powoda do powstałej szkody, wypłacił na jego rzecz kwotę 22.500,00zł (decyzje k. 27 i k. 30).

L. G. (obecnie lat 29) w chwili wypadku miał 26 lat, zamieszkiwał w domu należącym do jego rodziców w T. wraz z żoną i dwojgiem dzieci, ze swoimi rodzicami oraz swoim rodzeństwem – trojgiem braci. W dacie wypadku powód był osobą zdrową, sprawną i aktywną fizycznie. W 2002 roku powód ukończył zasadniczą szkołę zawodową, z zawodu jest murarzem, przed wypadkiem z dnia 4 lutego 2012 roku pracował zarobkowo wykonując prace budowlane. Na skutek przedmiotowego wypadku wystąpił u niego rozstrój zdrowia powodujący ograniczenia jego dotychczasowego sposobu życia, do dnia dzisiejszego powód odczuwa skutki wypadku. Powód na problemy z dłuższym stanieniem, chodzeniem, nie może dźwigać, utyka. Powód od wypadku nie pracuje zarobkowo z uwagi na stan zdrowia i odczuwane dolegliwości bólowe. Sytuacja materialna rodziny jest bardzo trudna, rodzina korzysta z pomocy finansowej rodziców oraz zasiłków z opieki społecznej. Powód odczuwa strach przed jazdą samochodem. Opiekę nad powodem po wypadku sprawowała jego żona, rodzice oraz bracia. Po wypadku powód był osobą leżącą, później poruszał się na wózku inwalidzkim. W związku z przedmiotowym wypadkiem uległy zmianom plany życiowe powoda, na dzień 28 lutego 2012 roku zaplanowany był ślub kościelny powoda z jego żoną W. G. oraz chrzest ich młodszego syna F.. Ze względu na wypadek samochodowy jakiemu uległ powód, obie uroczystości zostały odwołane. Obecnie ze względu na brak środków finansowych, wywołany niezdolnością powoda do pracy, ślub kościelny i uroczystość weselna pozostają w sferze planów (decyzja k. 108, zeznania W. G. k. 211-212, zeznania E. G. k. 212-212v, zeznania H. G. k. 212v-213, zeznania A. P. k. 213-213v, zeznania powoda k. 186v-188 w zw. z k. 266).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych wyżej dowodów.

W niniejszej sprawie pozwany nie kwestionuje swej odpowiedzialności za skutki wypadku jakiemu uległ powód. Sporny natomiast jest zakres skutków, jakie poniósł L. G., stopień jego przyczynienia się do powstałej szkody oraz wysokość należnego mu z tego tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Ustalając zakres obrażeń jakich doznał powód w wyniku opisanego powyższej wypadku, jak też aktualnie odczuwanych przez niego dolegliwości zdrowotnych, Sąd oparł się na dokumentacji medycznej zgromadzonej w aktach sprawy oraz opinii biegłego lekarza. Dowody te są ze sobą zbieżne i zgodne.

Należy zauważyć, że w sprawie zasięgnięto opinii biegłego sądowego

z zakresu chirurgii ogólnej i urazowej oraz chirurgii urazowo-ortopedycznej.

W ramach kontroli merytorycznej i formalnej opinii biegłego, nie dopatrył się Sąd nieprawidłowości pozwalających na odebranie złożonej opinii przymiotu pełnowartościowego źródła dowodowego. Biegły wskazał bowiem wszelkie przesłanki przyjętego rozumowania, przedstawił także jego tok. Wnioski płynące

z opinii przedstawione są klarownie i logicznie wynikają

z przyjętych podstaw. Sąd nie dopatrył się błędów logicznych, niezgodności

z życiowym doświadczeniem bądź też niespójności z pozostałym materiałem dowodowym. W tych warunkach opinia biegłego posłużyła za pełnowartościową podstawę dokonanych ustaleń faktycznych.

Sąd uwzględnił także zeznania powoda L. G. oraz świadków W. G., E. G., H. G. i A. P.

w zakresie rodzaju, długootrwałości, intensywności cierpienia powoda oraz zmiany trybu jego życia spowodowanej wypadkiem, gdyż są one logiczne, spójne

i zgodne z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie. Sąd dał wiarę także zeznaniom świadków

G. P., M. T., P. T. oraz Z. W. w zakresie wskazanym powyżej a dotyczącym okoliczności przebiegu wypadku

i okoliczności bezpośrednio poprzedzających przedmiotowy wypadek. W tej części zeznania świadków wzajemnie się pokrywają, są logiczne i rzeczowe.

Prawdziwość zgromadzonych w sprawie dokumentów urzędowych i prywatnych nie była przedmiotem zarzutów stron, a także nie wzbudziła wątpliwości Sądu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo zasługuje na uwzględnienie w całości.

W niniejszej sprawie powód L. G. domagał się od pozwanego przyznania zadośćuczynienia z powodu cierpień spowodowanych następstwami wypadku z dnia 4 lutego 2012 roku.

Podstawa odpowiedzialności pozwanego nie była sporna, jednakże dla porządku należy wspomnieć, iż stosownie do treści art. 822 k.c. w zw. z art. 34 ust. 1, art. 35 i art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych: z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu. Odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej.

Przepisy niniejszej ustawy w zakresie przez nią uregulowanym, mają charakter szczególny w stosunku do kodeksu cywilnego (por. uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 2008 roku w sprawie III CZP 115/07).

Dla porządku wypada też wskazać, iż zgodnie z art. 435 § 1 kc w zw. z art. 436 § 1 kc, samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu wyrządzoną komukolwiek przez ruch tego środka komunikacji, nie wyłączając pasażera pojazdu, który prowadzi, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności.

W toku niniejszego postępowania pozwany podnosił 80% przyczynienie się L. G. do powstania szkody z uwagi na niewłaściwą obserwację przez powoda sytuacji na drodze i podjęciu decyzji o skręcie w lewo w momencie kiedy pojazd powoda był już wyprzedzany przez inny pojazd oraz nie włączeniu kierunkowskazu sygnalizującego manewr skrętu w lewo (k. 143 i k. 187v). Zdaniem strony powodowej, fakt podjęcia przez powoda manewru skrętu w lewo w momencie kiedy był on już wyprzedzany przez pojazd marki R. (...) uzasadnia przyjęcie przyczynienia się L. G. do powstałej szkody w stopniu nie większym niż 20%.

Z ustaleń poczynionych w niniejszej sprawie wynika, że w dniu wypadku

G. P. kierując samochodem osobowym marki R. (...) o nr rej. (...) nie zastosował się do znaku D-42 „obszar zabudowany”

i przekroczył dopuszczalną prędkość w terenie zabudowanym, przez co nie miał możliwości wyhamowania pojazdu i uniknięcia zderzenia z wyprzedzonym samochodem osobowym marki O. (...) kierowanym przez powoda, który wykonywał manewr skrętu w lewo. Bezspornym jest też fakt, iż w tej fazie wypadku wartość prędkości pojazdu marki R. (...) wynosiła około 120km/h, co pozostawało w bezpośrednim związku przyczynowo-skutkowym z zaistnieniem wypadku. Jest wysoce prawdopodobnym, iż gdyby

G. P. poruszał się z prędkością administracyjnie dozwoloną, to można by przypuszczać, iż miałby możliwość wyhamowania pojazdu i do wypadku by nie doszło. Powód L. G. natomiast postąpił nieprawidłowo bowiem nie zachował należytej ostrożności w postaci obserwacji drogi i podjął manewr skrętu w lewo w momencie kiedy był on już wyprzedzany przez pojazd marki R. (...). Z punktu widzenia art. 362 k.c. przyczynienie się poszkodowanego ma

miejsce wtedy, gdy jedną z przyczyn powstania lub powiększenia szkody jest zachowanie poszkodowanego. Całokształt okoliczności sprawy wskazuje na częściowe zawinienie L. G. w spowodowaniu zaistnienia zdarzenia powodującego szkodę, skutkujące przyjęciem jego przyczynienia się do powstałej szkody w 20%.

Powód L. G. swoje roszczenie opierał na treści przepisu art. 445 § 1 k.c.

Zgodnie z dyspozycją art. 445 §1 k.c., w wypadku uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Podnosi się przy tym, że zadośćuczynienie ma walor kompensacyjny, chociaż krzywda określana też jako szkoda niemajątkowa, polegająca na cierpieniach fizycznych

i psychicznych, ma charakter niewymierny i nie może być w pełni pokryta świadczeniem pieniężnym. Dlatego do kompetencji Sądu należy przyznanie pokrzywdzonemu odpowiedniej sumy, która złagodzi ujemne doznania i uczucia związane z wyrządzoną szkodą. Określenie wysokości tej sumy powinno następować przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności występujących

w indywidualnym przypadku, w związku z konkretną osobą poszkodowanego

i sytuacją życiową w jakiej się znalazł (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia

13 grudnia 2007 roku, sygn. akt I CSK 384/07 Lex nr 351186, z dnia 22 czerwca 2005 roku, sygn. akt III CK 392/04 Lex nr 177203, wyrok Sądu Najwyższego

z dnia 29 maja 2008 roku, sygn. akt II CSK 78/08 LEX nr 420389).

Przechodząc do oceny zasadności roszczenia L. G.

o zadośćuczynienie w żądanej przez niego wysokości, Sąd miał na uwadze również fakt, że o tym czy jakakolwiek szkoda niemajątkowa miała w ogóle miejsce, nie decyduje subiektywne odczucie osoby zainteresowanej, ale obiektywna ocena konkretnych okoliczności. Aktualnie w judykaturze i doktrynie prawa odchodzi się, bowiem od dawniej zajmowanego stanowiska, że o fakcie naruszenia dobra osobistego decydują oceny indywidualne (por. A. Szpunar „Zadośćuczynienie za szkodę niemajątkową” Oficyna Wydawnicza „Branta”, Bydgoszcz 1999, str. 107, a także Z. Radwański, S. Rudnicki „Komentarz do kodeksu cywilnego. Część ogólna”, Wyd. Praw. W-wa 1998, str. 66, teza 9).

Dodatkowo należy wskazać, że przy ocenie rozmiaru krzywdy pomocnym dowodem w sprawie była opinia biegłego lekarza sądowego posiadającego wiadomości specjalne.

Swoboda sądu przy ustalaniu sumy zadośćuczynienia – większa niż przy odszkodowaniu sensu stricto – musi mimo wszystko opierać się na sprawdzalnych, obiektywnych kryteriach, do których zalicza się w judykaturze rodzaj, intensywność, czas trwania cierpień, rokowania co do stanu poszkodowanego na przyszłość, trwałość następstw urazu skutkujących cierpieniami, nieodwracalność następstw uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia (kalectwo, oszpecenie), rodzaj wykonywanej pracy, szanse na przyszłość, poczucie nieprzydatności społecznej oraz inne czynniki podobnej natury, wiek, płeć, dotychczasowe perspektywy życiowe, poczucie bezradności, zmiany w stosunkach rodzinnych i towarzyskich (por. uchwała pełnego składu Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 1973 roku, sygn. akt III CZP 37/ 73 OSNCP 1974/9/145, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 2006 roku, sygn. akt IV CSK 80/05 OSNC 2006/10/177, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 2007 roku, sygn. akt V CSK 245/07, LEX 369691, A.Szpunar op.cit. str. 194-195). Judykatura konsekwentnie przestrzega zarazem zasady, że zadośćuczynienie nie może być symboliczne, ale nie może też prowadzić do bogacenia się poszkodowanego (vide orzecznictwo przywołane w przypisie nr 108 na str. 78 w J.Panowicz-Lipska „Majątkowa ochrona dóbr osobistych” Wyd.Praw. W-wa 1975, analogicznie SO w Lublinie w wyroku z dnia 19.12.2002 r. w sprawie II Ca 617/02).

Suma pieniężna przyznawana tytułem zadośćuczynienia, mająca odpowiadać rozmiarowi krzywdy ustalonemu w opisany powyżej sposób, nie usuwa de facto, co wskazano wcześniej, szkody niemajątkowej. W doktrynie prawa cywilnego podkreśla się, że zadośćuczynienie ma charakter kompensacyjny, a nie karny i winno dostarczać poszkodowanemu realnej wartości ekonomicznej tak, by poszkodowany „mógł za jej pomocą zatrzeć, lub co najmniej złagodzić odczucie krzywdy i odzyskać równowagę psychiczną”, przy jednoczesnym utrzymaniu w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (por. wyrok Sądu

Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 24 lutego 2012 roku, sygn. akt I ACa 84/12, LEX 1124827, tak też uchwała pełnego składu Izby Cywilnej SN z 08.12.1973 III CZP 37/73 OSNC 1974. p.145; identycznie A.Szpunar op.cit. str. 181, 183-185).

Sumując, zadośćuczynienie pieniężne powinno stanowić rekompensatę za całą doznaną krzywdę i być utrzymane w rozsądnych granicach.

Dodatkowo, w judykaturze i doktrynie podkreśla się, że przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia, które ze swej istoty ma jednorazowo rekompensować całą krzywdę (a więc również skutki przyszłe), ustalone trwale skutki zdarzenia (jak w niniejszej sprawie) powinny być szczególnie wnikliwie uwzględniane tak, by te „przyszłe” elementy krzywdy zostały „z góry” zrekompensowane w przyznanym już zadośćuczynieniu (por. wyrok S.Apel. w Lublinie z dnia 29.05.2007 r. I ACa 270/07 oraz G. Bieniek w: „Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania”, Wyd. Praw. W-wa 1996, Tom I, str. 368).

Wskazane zasady wyrokowania w sprawach o zasądzenie zadośćuczynienia znalazły potwierdzenie w najnowszej judykaturze (por. wyrok SN z 09.11.2007 r. V CSK 245/07 OSNC-ZD 2008/D/95).

Ustalając, zatem obecnie wysokość zadośćuczynienia Sąd musiał określić je na poziomie, który pozwoliłby u powoda L. G. „zatrzeć, lub co najmniej złagodzić odczucie krzywdy i odzyskać równowagę psychiczną” nie tylko wobec odczuwanych dotychczas, od ponad 2 lat, cierpień psychicznych i fizycznych (w tym zwłaszcza kilkakrotne pobyty w szpitalu, leczenie rehabilitacyjne, zabiegi operacyjne), lecz wywołałby „z góry” analogiczny efekt, w odniesieniu do ustalonych jednoznacznie w sprawie skutków, mających dotyczyć powoda do końca jego życia. W ocenie Sądu, już tylko ten element oceny rozmiaru krzywdy nakazywał przyjąć, że łączne zadośćuczynienie w kwocie 150.000,00zł nie jest rażąco wygórowane, w realiach sprawy.

Skutki urazów doznanych przez L. G. w wyniku wypadku

z dnia 4 lutego 2012 roku są odczuwalne do chwili obecnej. W wyniku przedmiotowego wypadku, powód doznał urazu głowy z utratą przytomności, ran tłuczonych głowy, zwichnięcia łokcia prawego, złamania kości kulszowej i łonowej o stronie prawej, złamania wyrostków poprzecznych L3-L4 po stronie prawej i L5 obustronnie, złamania otwartego goleni lewej, złamania górnych siekaczy, ogólnych potłuczeń z otarciami skóry kończyn górnych i dolnych, stłuczenia śledziony krwiakiem przytorebkowym, ciała obcego w okolicy ciemieniowej po stronie lewej w tkankach miękkich głowy, co spowodowało trwałe uszczerbek na zdrowiu powoda w łącznej wysokości 41%. Dolegliwości bólowe powoda w związku z doznanymi urazami, a także przeprowadzanymi zabiegami operacyjnymi, o typie ciężkim trwały dwa miesiące. Do chwili obecnej powód odczuwa okresowo dolegliwości bólowe w szczególności w zakresie kręgosłupa lędźwiowego i goleni lewej. Podkreślenia wymaga też, iż skutkiem doznanego urazu kończyny dolnej lewej jest skrócenie kończyny o 2cm, co powoduje,

że powód utyka, co dla młodego człowieka musi być dużą dolegliwością

w szczególności psychiczną. Celem zmniejszenia skutków urazu powód winien stosować wkładkę do buta lewego niwelującą skrócenie kończyny o 2 cm. Bezspornym jest też, iż stan zdrowia powoda jest utrwalony, deficyty w zakresie ruchów są trwale i nie należy spodziewać się poprawy. Rokowania co do poprawy stanu zdrowia w zakresie funkcjonalnym są negatywne. Skutkiem doznanych

w wypadku urazów są też defekty kosmetyczne na głowie powoda w postaci guza z ciałem obcym oraz blizn. Poprawa może ulec w zakresie tkanek miękkich głowy po usunięciu ciała obcego jako niwelacja negatywnego efektu kosmetycznego jednakże szpecące blizny pozostaną na ciele powoda do końca jego życia. Bezspornym jest, iż powód nie odzyska pełnej sprawności fizycznej sprzed wypadku. Deficyty ruchów łokcia prawego i kolana lewego są trwale. Pojawiające się bóle w okolicy lędźwiowej także powodują w okresie zaostrzenia duży dyskomfort jak i ograniczenia w codziennym funkcjonowaniu. W stawie łokciowym prawym może dojść w przyszłości do wcześniejszego pojawienia się u powoda zmian zwyrodnieniowo-wytwórczych.

W związku z powyższym należy stwierdzić, że życie powoda w wyniku wypadku zmieniło się.

Sąd miał na uwadze również wiek powoda, jego widoki na przyszłość porównane przy uwzględnieniu urazu z dnia 4 lutego 2012 roku i przy hipotetycznym braku przedmiotowego zdarzenia.

L. G. uległ wypadkowi w wieku 26 lat, a więc jako osoba młoda, zdrowa, w żaden sposób nie ograniczana w czynnościach życiowych. Fakt ten Sąd poczytał za okoliczność wpływającą na znaczące podwyższenie zadośćuczynienia, ponad kwotę świadczenia zaproponowaną przez pozwane towarzystwo ubezpieczeń, gdyż trwałe, nieodwracalne skutki wypadku będzie musiał on znosić potencjalnie przez dalsze kilkadziesiąt lat swojego życia. Nie ulega także wątpliwości, że powód wskutek wypadku, przez kilka tygodni, został w znacznym stopniu ograniczony w możliwości właściwego zaangażowania się w życie zawodowe i rodzinne. Przed wypadkiem z dnia 4 lutego 2012 roku powód pracował zarobkowo wykonując prace budowlane. Powód od wypadku nie pracuje zarobkowo z uwagi na stan zdrowia i odczuwane dolegliwości bólowe. Powód na problemy z dłuższym staniem, chodzeniem, nie może dźwigać, utyka. Sytuacja materialna rodziny jest bardzo trudna, rodzina korzysta z pomocy finansowej rodziców oraz zasiłków z opieki społecznej. Po wypadku powód był osobą leżącą, później poruszał się na wózku inwalidzkim. W związku z przedmiotowym wypadkiem uległy ponadto zmianom plany życiowe powoda, na dzień 28 lutego 2012 roku zaplanowany był ślub kościelny powoda z jego żoną W. G. oraz chrzest ich młodszego syna F.. Ze względu na wypadek samochodowy jakiemu uległ powód, obie uroczystości zostały odwołane. Obecnie ze względu na brak środków finansowych, wywołany niezdolnością powoda do pracy, ślub kościelny i uroczystość weselna pozostają w sferze planów, co stanowi dla powoda z pewnością również dodatkową dolegliwość psychiczną.

Reasumując należy wskazać, że w wyniku wypadku komunikacyjnego z dnia 4 lutego 2012 roku L. G. doznał szkody niemajątkowej.

Odnosząc się do specyfiki tej konkretnej sprawy Sąd mając na względzie rozmiar doznanej przez powoda krzywdy i zakresu jego cierpień uznał,

że kwota zadośćuczynienia w wysokości 150.000,00zł będzie odpowiednia i stosowna, która spełni swój kompensacyjny charakter. Oczywiście jest, że przyznana kwota zadośćuczynienia nie wyrówna całej krzywdy moralnej, bo tej w pieniądzu wyrównać się nie da, ale w jakiś sposób złagodzi te cierpienia. Zdaniem Sądu zasądzona na rzecz powoda kwota z jednej strony nie jest nadmiernie wygórowana, z drugiej zaś odpowiada poczuciu sprawiedliwości i złagodzeniu krzywdy.

Biorąc pod uwagę stopień przyczynienia się L. G. do powstałej szkody na poziomie 20% oraz fakt, iż pozwane towarzystwo ubezpieczeń wypłaciło tytułem zadośćuczynienia na rzecz powoda kwotę 22.500,00zł, Sąd w pkt I wyroku, na podstawie wskazanych przepisów, zasądził od pozwanego na rzecz powoda L. G. kwotę 97.500,00zł (150.000,00zł – 20% - 22.500,00zł) z ustawowymi odsetkami od dnia 27 lutego 2013 roku do dnia zapłaty. W postępowaniu likwidacyjnym powód zgłosił żądanie wypłaty zadośćuczynienia w kwocie 150.000,00zł w piśmie z dnia 21 listopada 2012 roku. Przyjmując siedmiodniowy bieg przesyłki pocztowej, zasadnym jest przyjęcie, że przedmiotowe pismo zostało doręczone pozwanemu w dniu 28 listopada 2012 roku. Termin 90-dniowy na przeprowadzenie postępowania likwidacyjnego i zaspokojenie roszczeń powoda upłynął dnia 26 lutego 2013 roku. Zgodnie bowiem z art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 roku, Nr 124, poz. 1152 ze zm.) zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie, a w przypadku gdyby wyjaśnienie w tym terminie okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie. Biorąc pod uwagę powyższe, należy wskazać,

iż uzasadnione jest w realiach niniejszej sprawy żądanie powoda zasądzenia odsetek od daty wskazanej w pozwie, tj. od dnia 27 lutego 2013 roku (punkt I wyroku).

Za podstawę rozstrzygnięcia w punkcie II wyroku o kosztach procesu Sąd przyjął określoną w art. 98 § 1 k.p.c. zasadę, że strona przegrywająca sprawę (w niniejszej sprawie pozwany) zobowiązana jest zwrócić przeciwnikowi (w niniejszej sprawie powodowi) na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Koszty te zostały ustalone w wysokości zgodnej ze złożonym przez pełnomocnika powoda spisem kosztów z uwzględnieniem następującej uwagi: wskazać należy, iż brak było podstaw do zasądzenia na rzecz powoda kosztów zastępstwa procesowego – zgodnie ze złożonym przez jego pełnomocnika spisem kosztów – w wysokości podwójnej stawki minimalnej. Możliwość podwyższenia wynagrodzenia radcy prawnego – ponad przewidziane Rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. stawki minimalne – przewiduje art. 109 § 2 k.p.c. oraz 2 ust. 2 powołanego powyżej rozporządzenia. Przytoczne przepisy wymagają, aby przy orzekaniu o zwrocie kosztów i ustalaniu wysokości kosztów strony reprezentowanej przez profesjonalnego pełnomocnika Sąd brał pod uwagę niezbędny nakład pracy pełnomocnika oraz czynności podjęte przez niego w sprawie, a także charakter sprawy i wkład pełnomocnika w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia. W realiach niniejszej sprawy nie można przyjąć, że nakład pracy pełnomocnika powoda, podjęte przez niego w sprawie czynności, a także charakter sprawy i wkład pełnomocnika w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia uzasadniają większą niż minimalna stawkę kosztów zastępstwa procesowego.

W punkcie III wyroku Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 6.090,00 zł tytułem nieuiszczonej opłaty sądowej od pozwu (4.875,00zł) i wydatków na opinię biegłego (1.215,00zł), które to kwoty w toku procesu zostały tymczasowo pokryte z sum budżetowych Skarbu Państwa (punkt III wyroku).

Z tych względów, orzeczono, jak w wyroku.